



Nowohucki Biuletyn Solidarności

Nr 29/1100

28 lipca 2010 r.

Kraków

Zespół Roboczy

Porozumienie będzie podpisane

Jednym z podstawowych tematów wtorkowego posiedzenia Zespołu Robczego była kwestia ostatecznej wersji „Porozumienia w sprawie działań związanych z okresowym wstrzymaniem pracy części surowcowej w ArcelorMittal Poland S.A. - Oddział w Krakowie”. Podczas negocjacji uzgodniono zapisy, które jeszcze na poprzednim posiedzeniu zespołu były rozbieżne. Dotyczyło to wysokości wypłaty tzw. „postojowego”. Przypomnijmy, że pracodawca proponował 70%, a związki zawodowe 85% wynagrodzenia obliczanego jak za urlop wypoczynkowy. Ostatecznie będzie to wysokość 80%. Także ostatni punkt uzupełniono, na wniosek organizacji związkowych, o stwierdzenie, że Porozumienie obowiązuje od dnia jego podpisania do dnia wznowienia pracy części surowcowej krakowskiego Oddziału, co planowane jest na przełomie I i II kwartału 2011 r. i zależne od sytuacji na rynku wyrobów stalowych. Tę ostatnią frazę dodał pracodawca.

Z kolejnych tematów odnotować należy informację dotyczącą podpisywania w ArcelorMittal Poland nowych angaży. W połowie lipca angaży nie podpisało jeszcze około 1500 pracowników. Głównymi powodami było przebywanie pracowników na urloпах i zwolnieniach chorobowych.

Zespół roboczy ustalił również, że w październiku będzie chciał przygotować do podpisu protokół dodatkowy do Zakładowego Układu Zbiorowego Pracy, który będzie zawierał nazewnictwo nowych stanowisk pracy wynikłych przy podpisywaniu angaży.

Po raz kolejny, i miejmy nadzieję ostatni, poruszony został temat premii dla spółki Flat Carbon Europe.

Strona związkowa ustaliła, że wystąpi do pracodawcy o objęcie funduszem socjalnym emerytów i rencistów spółek inkorporowanych do ArcelorMittal Poland.

Pracodawca poinformował także przedstawicieli organizacji związkowych, że ostatnia rata (za 5 miesięcy 2006 roku) ze składki ZUS z tytułu Karty Hutnika wypłacana będzie od 20 sierpnia, a nie jak wcześniej zapewniano w lipcu. Powodem opóźnienia jest weryfikacja list oraz trwające urlopy.

Posiedzenie ZKK „Solidarność”

W dniu dzisiejszym odbyło się posiedzenie Zakładowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” ArcelorMittal Poland. Członkowie ZKK skupili się przede wszystkim na omówieniu planowanego postoju części surowcowej w krakowskim oddziale i przeprowadzanego remontu wielkiego pieca. Już w najbliższy weekend nastąpi proces wygaszania wielkiego pieca w Krakowie. Remont ma potrwać do końca bieżącego roku. Na ostatnim posiedzeniu Rady Nadzorczej, o czym mówił przewodniczący ZOK i jej członek Jerzy Goiński, przedstawiono harmo-

nogram wykonywanych remontów i przeglądów. Był to pierwszy punkt posiedzenia RN.

W trakcie dyskusji obecni na spotkaniu członkowie ZKK zwracali uwagę na znaczne ograniczenie produkcji w ArcelorMittal Poland. Poddano krytyce system sprzedaży wyrobów. Tylko w 2009 roku nasz kraj zużył około 8 mln ton stali. Jeżeli przyjąć, że z tej ilości ArcelorMittal Poland nie produkuje około 2 mln ton stali (np. stal nierdzewna), a produkcja w roku ubiegłym w naszej Hucie była na poziomie 1,5 mln ton, to wynik wręcz szokuje.

Omówione zostały również sprawy związane z BHP. Coraz częściej zdarzają się sytuacje, że wprowadzane są nowe rozporządzenia i instrukcje, które mają niewiele wspólnego z rzeczywistością. Niektórzy zwracali uwagę, że jeżeli w dalszym ciągu będą w tym tempie wdrażane standardy, to już niedługo elektryk nie będzie mógł wymienić zwykłej żarówki. Na przykład podczas przeprowadzanych audytów pracownika pyta się o standardy bezpiecznej pracy. Ten najczęściej nie ma pojęcia o co chodzi pytającemu. Wtedy zdarza się, że pojawiają się kary. Takie postępowanie odbierane jest przez pracowników jako zastraszanie i powstawanie następnego obszaru nerwowej atmosfery.

Na zakończenie spotkania członkowie ZKK omówili inne tematy pracownicze oraz wyrazili zgodę na podpisanie Porozumienia w sprawie działań związanych z okresowym wstrzymaniem pracy części surowcowej krakowskiego oddziału.

Emerytury - wielka niewiadoma

Minister Fedak nie ustaje w wysiłkach, aby kosztem przyszłych emerytów razem z ministrem finansów zasypać dziurę budżetową. Pod obrady rządu trafi kolejny sztandarowy projekt Ministerstwa Pracy, tym razem dotyczący obniżenia składki wpłacanej do OFE z 7,3% do 3%.

Przedstawione przez MPiPS zmiany negatywnie oceniło prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” w przesłanej do MPiPS w lutym br. opinii. Zmiany te są sprzeczne z reformą przeprowadzoną w 1999 r., której celem było wprowadzenie systemu emerytalnego odpornego na demografię. Jednocześnie zakładano, że niedobór środków w Funduszu Ubezpieczeń Społecznych powstały na skutek zmniejszenia wysokości składki przekazywanej na finansowanie bieżących świadczeń emerytalnych będzie uzupełniany środkami publicznymi gromadzonymi w Funduszu Rezerwy Demograficznej, prywatyzacji oraz budżetu państwa. Niestety Fundusz Rezerwy Demograficznej pada już ofiarą polityków. Stąd podejrzenia, że obniżenie wysokości składki to jedynie zabieg księgowy, którego celem jest dążenia do zmniejszania za wszelką cenę deficytu budżetowego.

Jak czytamy w opinii prezydium KK NSZZ „Solidarność” poprawić sytuację Funduszu Ubezpieczeń Społecznych można poprawić przede wszystkim przez zwiększenie jego przychodów,

dokończenie na str. 2

dok. ze str. 1 EMERYTURY-WIELKA NIEWIADOMA

tg. ograniczenie zatrudnienia na czarno, likwidację możliwości podejmowania pracy w ramach tzw. nielegalnego samozatrudnienia, poprawę ściągłości składek na ubezpieczenie społeczne, czy wykluczenie możliwości ubezpieczenia w KRUS przez osoby nieprowadzące działalności rolniczej.

Jednocześnie NSZZ „Solidarność” zauważa, że kryzys finansowy ujawnił potrzebę zmian w systemie funkcjonowania OFE, czyli ograniczenie kosztów ich działalności, zwiększenie efektywności oraz ograniczenie ryzyka inwestycyjnego ponoszonego przez ubezpieczonych.

Hutnicza Solidarność w dokumencie

W przyszłym miesiącu obchodząc będziemy okrągłą, bo trzydziestą rocznicę podpisania porozumień sierpniowych. Akt ten był pierwszym krokiem do legalizacji Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego o nazwie „Solidarność”, do którego w krótkim czasie przystąpiły miliony Polaków, wiążąc z tą organizacją nadzieję na fundamentalne zmiany w ojczyźnie.

O wydarzeniach roku 1980 pisano już setki razy i wydano równie wiele książek i różnego rodzaju publikacji, poczynając od subiektywnych wspomnień, a kończąc na poważnych pracach naukowych. Z jedną z takich prac chcielibyśmy zapoznać naszych czytelników, ponieważ mówi ona o budowaniu „Solidarności” w nowohuckim kombinacie. Napisana została w 2007 roku i nosi tytuł „Komitet (Komisja) Robotniczy(a) Hutników NSZZ Solidarność Kombinatu Huta im. Lenina (sierpień 1980–grudzień 1981)”. Autorem tej pracy, pisanej pod kierunkiem prof. dr hab. Ireny Paczyńskiej jako praca magisterska na Wydziale Historycznym Uniwersytetu Jagiellońskiego, jest p. Andrzej Malik.

Część materiałów wykorzystanych przy pisaniu tego dokumentu pochodzi z archiwum KRH. Nota bene z archiwum tego (niestety do tej pory do końca nie skatalogowanego) korzystali autorzy różnych innych historycznych opracowań odnoszących się do działalności NSZZ „S” w krakowskiej hucie. W ostatnich 10 latach powstały na ten temat co najmniej dwie prace magisterskie i jedna doktorancka.

Począwszy od tego numeru, przez kilka kolejnych biuletynów zamieszczamy fragmenty wybrane z pracy magisterskiej Andrzeja Malika, któremu jeszcze raz dziękujemy za jej udostępnienie.

W rozdziale pierwszym, zatytułowanym „Sierpień ’80 w Kombinacie HiL” - pisze autor we wstępie - *zająłem się głównie przebiegiem protestów hutniczych w sierpniu 1980 r. Głównym zadaniem, jakie sobie postawiłem za cel, było prześledzenie sytuacji strajkowej w HiL w tym okresie czasu.*

Pierwszym zrywem strajkowym w Hucie im. Lenina w Krakowie było przerwanie pracy w dniu 19 sierpnia 1980 r. przez 150 pracowników nocnej zmiany pracujących na Warsztatach nr 11 2 Wydziału Mechanicznego, którzy o godzinie 22.35, po uruchomieniu wydziału, po przerwie technologicznej, nie przystąpili do wykonywania pracy. Kierowników swoich odcinków poinformowali, iż jest to znak poparcia dla strajkujących na Wybrzeżu i zażądali zarazem pojawienia się przedstawiciela dyrekcji, po przybyciu którego wyłoniony Komitet Strajkowy przedstawił mu dwie listy z postulatami. Jednym z inicjatorów tego strajku był Kazimierz Fugiel.

Pierwsza lista postulatów była kierowana do Dyrekcji Kombinatu i były to postulaty płacowe oraz socjalno-bytowe, natomiast druga lista kierowana była do władz centralnych, od których domagano się spełnienia żądań strajkujących na Wybrzeżu stoczniowców. Do swych strajkujących kolegów przyłączyło się 300 pracowników I zmiany, którzy przybyli do pracy o godzinie 6.00. W czasie rozmów dyrekcja spełniła znaczną część wewnętrznych żądań płacowych i socjalno-bytowych strajkujących, natomiast co do postulatów kierowanych do władz centralnych uzgodniono, iż hutnicy otrzymają odpowiedź do 22 sierpnia. Po osiągnięciu tego porozumienia pracę podjęła II zmiana – popołudniowa. Służba Bezpieczeństwa wskutek tego strajku, i w celu zapobieżenia kolejnym przejawom buntu na tym wy-

dziale, wszczęła Sprawę Operacyjnego Rozpracowania (SOR) pod kryptonimem „Warsztat”.

Jednak już tego samego dnia po zakończeniu strajku na Zakładzie Mechanicznym, około godziny 16.00 do strajku przystąpiło około 150 pracowników zmiany popołudniowej Wydziału Walcowni Wstępnej Zgniatacz (P-60), zażądali rozmów z przedstawicielami Dyrekcji, Komitetu Fabrycznego PZPR, Zakładowej Rady Kombinatu. Do tego strajku przyłączały się kolejno przychodzące na wydział zmiany pracowników. W sumie w strajku uczestniczyło 900 pracowników tego wydziału. W obawie przed rozpracowaniem i rozbiciem strajku przez Służbę Bezpieczeństwa, nie powoływano przez dłuższy czas na tym wydziale komitetu strajkowego. Dlatego też funkcjonariusze SB zbierający za pośrednictwem swoich agentów informacje, jako inspiratorów tego strajku uznali najaktywniej i bezkompromisowo wygłaszających swoje poglądy, grupę młodych pracowników z oddziału Wykańczalni. Strajk wszczęła jednak określona grupa pracowników już wcześniej wyrażających swoje niezadowolenie z sytuacji w kraju, a po utworzeniu w Stoczni Gdańskiej MKS grupa ta planowała rozpoczęcie strajku na swoim wydziale.

Wydział Walcowni Zgniatacz był wydziałem newralgicznym, pracował w ciągu technologicznym i jeżeli jeden z elementów tego ciągu miał awarię, lub wskutek czegośkolwiek musiał przerwać pracę, przerywało to również pracę całego wydziału. Wówczas to właśnie podczas jednej z przerw technologicznych powstał pomysł wśród pracowników na I klatce walcowniczej, by w momencie zapalenia się zielonego światła, oznajmującego uruchomienie ciągu technologicznego, nie wyjmować wsadu z pieca i unieruchomić tym samym wydział (jednym z takich inicjatorów zatrzymania ciągu technologicznego był Maciej Florczyk). Wśród organizatorów i inicjatorów strajku znaczną rolę odegrał Jan Zaszczudłowicz, który za pośrednictwem aparatury głośno mówiącej, rozmieszczzonej na całym wydziale, wezwał pracowników do przerywania pracy i zebrania się przy I klatce walcowniczej, po czym zaapelował o przyłączenie się do strajku.

Organa bezpieczeństwa uruchomiły kolejną SOR pod kryptonimem „Kęsy”, której celem było wykrycie organizatorów strajku, wyeliminowanie z przywództwa strajkowego osób, określanych przez funkcjonariuszy bezpieczeństwa jako elementy antysocjalistyczne oraz neutralizacja politycznych postulatów. Funkcjonariusze bezpieczeństwa swoje cele zamierzali osiągnąć poprzez aktywizację działań osobowych źródeł informacji, które wpływając na swych kolegów z wydziału, zmierzały do takiego ukształtowania komitetu strajkowego, aby wyeliminować potencjalnie niebezpiecznych dla systemu ludzi, którzy w swej dotychczasowej działalności dali się poznać jako osoby krytycznie nastawione do panującego ustroju. Jak wynika z analizy SB dotyczącej SOR „Kęsy” postulaty dotyczyły spraw politycznych, płacowych i socjalnobytowych. Dotyczyły one m.in. podwyżki płac o 2 tysiące złotych, poprawy zaopatrzenia rynku i kiosków Oddziału Zaopatrzenia Robotniczego (dalej: OZR), podania pełnej informacji o sytuacji w kraju, podwyżka dopłat za pracę w święta oraz za pracę w uciążliwych warunkach.

Przybывая na wydział pracownicy kolejnych zmian, przyłączając się do strajku, dołączali kolejne postulaty, dotyczące m.in. likwidacji sklepów „Pewex”, likwidacji talonów na artykuły luksusowe, obniżki wieku emerytalnego, zlikwidowania sklepów dla MO i WP oraz wolnych wyborów do Związków Zawodowych. Poinformowano również, że strajkujący solidaryzują się z wcześniej strajkującymi pracownikami Wydziału Mechanicznego oraz ze strajkującymi robotnikami na Wybrzeżu.

Kol. Józefowi Klichowi
serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci MATKI
składa Komisja Oddziałowa NSZZ „S” ZM

NOWOHUCKI BIULETYN SOLIDARNOŚCI

Pismo KRH NSZZ „Solidarność”. Red.: Mirosława Włazińska,
Roman Wątkowski (red. odp.). Tel. 290-38-29, tel/fax 290 37-72.
Nakład 2 000 szt. Numer zamknięto 28.07.2010 r.
e-mail: nbs.krh@poczta.fm, www.krhhhs.pl